



gazeta bezpłatna

Madar since 1945
**DREWNIANE
DRZWI, SCHODY, OKNA**
PROJEKTOWANIE | PRODUKCJA | MONTAŻ



OBSERWUJ NAS NA FACEBOOKU
fb.com/madarstolarnia (+48) 509 879 509
www.madar.info.pl

BRICO **MARCHÉ**

Makowa 11

**KUPUJ
także**



Masz?
temat?

ZADZWOŃ!

662 863 480



ŚWIĘTO

Mieszkańcy Milicza w Orszaku Trzech Króli



6 stycznia ulicami Milicza przeszedł Orszak Trzech Króli. Mimo niesprzyjającej pogody uczestniczyło w nim kilkadziesiąt osób. Zwieńczeniem wydarzenia była muzyczna uczta, którą zaserwowała Milicka Orkiestra Dęta.

Najpierw w Kościele pw. Św. Andrzeja Boboli odprawiona została Msza święta. Po niej orszak przeszedł ulicami 1 Maja, Wojska Polskiego, Kościuszki i Armii Krajowej. Po drodze zatrzymywano się, by obejrzeć fragmenty jasełek w wykonaniu dzieci i młodzieży z miejscowych szkół. Pokonywaną przy zacinającym śniegu trasę śpiewem umilała Maria Nahałowska-Rejek.

Finał jasełek odegrano w kościele. Następnie członkowie Zakonu Rycerzy Kolumba w Miliczu, wcielając się w role trzech królów, złożyli pokłony i dary dla Dzieciątka. – *Odwieczne pragnienie zagubionej duszy kazalo mi w podróż daleką wyruszyć. Trudna była droga, ciemna oraz kręta. Radość w moich oczach, gdy nastał dzień święty. Składam pokłon niski, padam na kolana, gdyż w Betlejem mieście odnalazłem Pana – mówił Baltazar, składając mirrę.*

– *Dni powszednie pędzą ze światel prędkością. Ten czas się zaczyna, czas co jest miłością. Dziś dokończyć mogę drogę rozpoczętą, dotarłem do celu,*



na narodzin święto. Pragnę złożyć pokłon, mocne zapewnienie, z łaską Twoją Jezus, życie swe odmienię – rzekł Melchior, przynosząc kadzidło.

– *Szczęśliwie odkryłem na niebie gwiaździstym, że nastał dzień święty, piękny i uroczysty. Bóg nam się objawił, święto epifanii, teraz już na świecie nie jesteśmy sami. Sens nadałeś życiu wraz z objawieniem, Jezu przyjmij, proszę,*

pokłon i dziękczynienie – dopowiedział Kacper, który podarował złoto.

Na koniec dla uczestników wydarzenia zagrała milicka orkiestra pod batutą Przemysława Wasielewskiego. Artyści zegrali „Gdy śliczna Panna”, „Małeńka miłość” czy „Uciekali”, a także znany zimowy przebój „Let it snow! Let it snow! Let it snow!”.



KOMORA HIPERBARYCZNA



Mobilny
Fizjoterapeuta

Trzebnicka 5
Tel. 533 923 172

WSKAZANIA DO TLENOTERAPII, m.in.:

- Trudno gojące się rany, • choroby zapalne i autoimmunologiczne, • schorzenia układu nerwowego, • choroby układu krążenia, jak miażdżyca czy nadciśnienie, • zmęczenie, depresja, • objawy niedotlenienia tkanek,
- autyzm, • mózgowo porażenie dziecięce, • ból głowy i migrena, • anemia, • obrzęki, • przewlekłe choroby skóry, • otyłość, • choroby przewlekłe, jak cukrzyca, • opóźnienie procesów starzenia komórek,
- dla sportowców jako forma wspomaganie odnowy biologicznej po wymagających treningach, zawodach, • Po przebiegu COVID-19.

EKSPERT RADZI

Bezpiecznie na rusztowaniach

Wypadków przy pracy na rusztowaniach nie brakuje. Jako najczęściej wymieniany powód takich zdarzeń pojawia się brak bezpośredniego nadzoru kierownika budowy lub robót. Warto zatem wiedzieć, jak unikać niebezpiecznych sytuacji.

Na podstawie analiz protokołów powypadkowych, można stwierdzić, że wszystkie wypadki przy pracy znajdują przyczyny, które można zidentyfikować na terenie budowy. Każdy wypadek przy pracy to skutek co najmniej kilku wyników występowania w środowisku pracy tzw. niebezpiecznych czynników wypadkogennych. Należy przez nie rozumieć wszelkiego rodzaju działania materialne i niematerialne, w sposób bezpośredni lub pośredni wpływające na zjawisko wypadkowości.

Występowanie wypadków może też powodować wiele czynników nieznanych. Przyjmując, że poszczególne elementy, jak nadzór, kultura i zwyczaje, szkolnictwo, polityka ka-

drowa, przepisy czy technologia, są jak plastry sera szwajcarskiego, wszystkie dziury w plastrach oznaczają braki w wiedzy z poszczególnego obszaru. Kiedy otwory znajdują się w linii prostej, a zatem niewiedza lub złe decyzje zostaną się pokrywać, dochodzi do wypadku.

Czynniki wypadkogenne dzieli się na trzy główne rodzaje – techniczne, organizacyjne i ludzkie. Czynniki techniczne dotyczą pracy urządzeń i wyrobów budowlanych. Do wypadków ze względu na ten czynnik dochodzi więc w przypadku niewłaściwej ochrony zbiorowej, niewłaściwej stateczności, wad konstrukcyjnych, nieodpowiedniej wytrzymałości, niewłaściwego wykonania bądź ukrytych wad materiałowych. Zniwelować wpływ tego czynnika można chociażby przez właściwe zabezpieczenie stanowisk pracy, stosowanie zewnętrznych balustrad ochronnych, w tym górnych i pośrednich, pomostów roboczych z włazem umożliwiającym bezpieczną komunikację między poziomami czy barier ochronnych zamykających krańce tych pomostów.

Czynnik organizacyjny wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami w obszarze ogólnej organizacji pracy i stanowisk pracy. Przyczyn wypadków przy udziale tego czynnika można szukać w przyzwalaniu na odstępstwa od zasad bezpiecznej pracy, brak nadzoru i właściwej koordynacji prac zbiorowych czy braku lub niewłaściwym przeszkoleniu pracowników. Rozwiązania problemów w tym wypadku należy szukać we właściwym nadzorze robót, kontroli i przeglądach rusztowań, przeprowadzaniu oceny ryzyka zawodowego i pilnowaniu odpowiedniego przeszkolenia pracowniczego.

Czynnik ludzki zaś dotyczy nieprawidłowego zachowania pracownika, np. lekceważenia zagrożeń i poleceń służbowych, niedostatecznej koncentracji uwagi na wykonywanej czynności, samowolnym zachowaniu i nieupewnianiu się, czy nie ma zagrożenia. Jego skutki można wyeliminować, chociażby pilnując poruszania się jedynie po wewnętrznej stronie rusztowania, przebywając jedynie poza strefą zagrożenia oraz przestrzegając zasad BHP.

MATEUSZ BABIARZ

BM BHP EXPERT

609 150 476

GMINA KROŚNICE

Inwestycyjna końcówka roku



Dla gminy Krośnice ostatnie dni minionego roku były czasem intensywnych działań. Dzięki temu

udało się dokończyć inwestycje poprawiające komfort życia mieszkańców.

Przed końcem 2021 roku ukończono odcinek drogi leśnej i gminnej w Łazach Małych. W Bukowicach II zamontowano nową wiatę autobusową, która chroni przed wiatrem, deszczem czy raziącym słońcem. Nastąpił także znaczący postęp w pracach związanych z rozbudową remizy OSP w Łazach oraz z budową świetlicy wiejskiej w Kuźnicy Czeszyckiej. Gmina kontynuuje również swoje założenia w kwestii stworzenia energooszczędnej linii lamp LED. W ostatnim czasie działania w tym zakresie podjęto w Suliradzicach i Kuźnicy Czeszyckiej, montując lampy hybrydowe.

OPRAC. (MS)

HARCERSTWO

Wigilijne spotkanie w braterskim duchu

28 grudnia członkowie III Cieszkowskiego Środowiskowego Szczepu Drużyn Harcerskich „Sokoł” spotkali się na tradycyjnej wigilii. Nie zabrakło pozytywnych wrażeń i rozmów do późnych godzin nocnych.

Uczestnicy spotkania przywieźli własnoręcznie wykonane upominki oraz rozmaite świąteczne potrawy. Podczas uroczystego apelu funkcję przybocznego 2 DH „Sokoły” objął dh Szymon Popławski, zajmując miejsce ustępującego dha Bartosza Błaszczynskiego. Dh Agata Miś zastąpiła dh Władę Walczak w roli zastępowej zastępu „Flamingi”, natomiast dh Bartosz Tórz stał się nowym zastępowym zastępu „Wilki”.

Następnie zgromadzeni zasiedli do stołów i uroczystość wzniesiono Betlejemskie Światło Pokoju, przechowywane przez harcerzy od 12 grudnia. Mimo poświęconej daty nieprzemijająca aura



Bożego Narodzenia skłoniła zebranych do składania sobie życzeń. Zgodnie z harcerskim zwyczajem kilkoro wyróżnionych osób powiesiło na choince bombki drużyny.

W trakcie wigilijnego spotkania odbyły się konkurs wiedzy, koledowanie i wręczenie prezentów, a także dwa wydarzenia obrzędowe. Maja Rogal złożyła obietnicę

zucha, a następnie wraz z pięcioma innymi zuchenkami stała się członkinią 2 DH „Sokoły”. Przy nocnym ognisku, poprzedzonym krótką grą, przysięgę harcerską złożyła zaś dh Natalia Kieńska. Spotkanie w braterskim gronie nie skończyło się przedko – bowiem do późnych godzin slychać było rozmowy i harcerski śpiew.

(MS)



Warsztaty rękodzielnicze

07.01.2022, 17:00
Czarnogoździce -
Kartka Walentynkowa z niespodzianką

12.01.2022, 17:00
Czeszyce -
Kartka Walentynkowa z niespodzianką

13.01.2022, 17:00
Łazy - Wianki ze szmatek

19.01.2022, 17:00
Lędzina - Wianki ze szmatek

24.01.2022, 18:00
Grabownica -
Exploding box, czyli eksplodujące pudełko życzeń

27.01.2022, 18:00
Luboradów -
Exploding box, czyli eksplodujące pudełko życzeń

Zapraszamy serdecznie!

POWIAT

Zagrożenie ptasią gripą na terenie trzech gmin



FOT. Zdjęcie poglądowe

W związku z wykryciem na terenie powiatu milickiego ogniska ptasiej grypy powiatowy lekarz weterynarii w Miliczu wydał rozporządzenie w sprawie zwalczania wysoce zjadliwej grupy ptaków (HPAI), wyznaczając tzw. obszar zapowietrzony i obszar zagrożony wystąpieniem kolejnych zachorowań.

Obszarem zapowietrzonym wysoce zjadliwą grypą ptaków objęta jest gmina Milicz w miejscowościach – Koruszcza, Kaszowo, Karmin, Karminek, Świętoszyn i Miłosławice. Do strefy dołączono także zachodnią część miasta Milicza, ograniczoną od północy ulicą Sułowską i od wschodu ul. Trzebnicką. Za obszar zagrożony wystąpieniem ptasiej grypy uznaje się teren obejmujący

gminę Milicz – północna i wschodnia część miasta, ograniczona od południa ulicą Sułowską i od zachodu drogą krajową nr 15 (ul. Trzebnicka), Ruda Sułowska, Łąki, Gruszcza, Sulów, Sulimierz, Słaczno, Węgrzynów, Brzezina Sułowska, Dunkowa, Poradów, Piotrkosice, Gogołowice, Stawiec, Wszewilki, Sławoszewice, Stawno, Ruda Milicka, Godnowa, Gajdówka, Nowe Grodzisko, Duchowo, Niesułowice, Dyminy, Czatkowice, Wałkowa, Miłochowice, Lasowice, Postolin, Pracze, Piękokocin, Piękokocinek, Stary Piękokocin; gminę Krośnice – Wąbnice, Dąbrowa, Czarnogózdzie, Wierzchowice, Krośnice, Wolanka, Świebodów, Dziewiętlin; gminę Cieszków – Grzebielin i Dziadkowo.

OPRAC. (FENIX)



Makro
Energy

Hurtownia elektryczna


508 387 032

ul. Osadnicza 8, 56-300 Milicz
✉ milicz@makroenergy.pl

SCHRACK

ELEKTROPLAST

legrand

GREENLUX

V:KO

kariik

TRACON

MILICZ

Konsolidacja stała się faktem



FOT. Gmina Milicz

Od 1 stycznia Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „Dolina Baryczy” oficjalnie połączyło się z Zakładem Usług Komunalnych. 3 stycznia pracę rozpoczęło Biuro Obsługi Klienta PGK „Dolina Baryczy” przy ul. Osiedle 35 w Miliczu.

Zmiana lokalizacji ma na celu poprawę dostępności oraz komfortu załatwiania spraw związanych z gospodarką wodno-ściekową. Pierwszy dzień pracy firmy w nowej formule rozpoczął się od oficjalnego spotkania z burmistrzem Milicza. Piotr Lech podkreślił, że całe przedsięwzięcie będzie sporym wyzwaniem, ale przyniesie wartość dodaną dla mieszkańców. Proces konsolidacji obu zakładów, zdaniem wójarza, niesie ze sobą perspektywę rozwoju firmy z założeniami różnorodnych planów inwestycyjnych, drogowych, sieciowych i przede wszystkim odbudową stacji uzdatniania wody, która jest priorytetową inwestycją gminy. OPRAC. (FENIX)

KROŚNICE

Budżet uchwalony jednogłośnie

Podczas ostatniej w minionym roku sesji krośniccy radni głosowali nad uchwaleniem budżetu na rok 2022, wieloletniej prognozy finansowej na lata 2022-2035 oraz ustaleniem wykazu wydatków niewygasających z upływem roku 2021. We wszystkich kwestiach byli jednomyślni.

Dochody budżetu w 2022 r. ustalono na poziomie 48 887 870 zł, a wydatki – 51 011 812 zł, co oznacza deficyt w wysokości 2 123 942 zł. Finansowanie deficytu ma nastąpić głównie dzięki sprzedaży papierów wartościowych.

Nowy rok ma obfitować w szereg przedsięwzięć realizowanych w ramach funduszu sołectkiego. W Brzostowie postawiono na doposażenie placu zabaw oraz zakup lampy hybridowej na jego terenie, a kontynuowana będzie budowa placu zabaw w Brzostówku. Podobny rodzaj inwestycji stał się priorytetem sołectwa Czeszyce. Dla Bukowic najwyższe wydatki będą dotyczyły zagospodarowania boiska sportowego poprzez budowę wiaty, a także poprawy stanu dróg i oświetlenia. W Czarnogózdzie najważniejszy okazuje się zakup wyposażenia do świetlicy wiejskiej.

Dąbrowa postawi na modernizację wiaty przy placu zabaw poprzez zakup i montaż rolet zewnętrznych, a Dziewiętlin na zakup

budynku magazynowego – drewni. Najważniejszymi działaniami sołectwa Grabownica będą kontynuacja remontu świetlicy wiejskiej, utwardzenie drogi przy posesji nr 46 oraz zakup i montaż lampy hybridowej przy tym terenie, a także remont boiska do siatkówki i siatkówki. Kotłarnia skupi się na remoncie i doposażeniu świetlicy wiejskiej oraz remoncie drogi gminnej przy działce nr 168.

Sołectwo Krośnice zamierza zrealizować modernizację stadionu piłkarskiego, kontynuację budowy oświetlenia ulicznego na ul. Spacerowej, doposażenie świetlicy wiejskiej w sprzęt AGD i materiały edukacyjne, zakup sprzętu sportowego dla sekcji pływackiej Black Aqua. Kuźnica Czeszycka zagospodaruje miejsce spotkań dla mieszkańców przez kontynuowanie budowy drewnianej wiaty, a Łędzina dalej będzie modernizować świetlicę wiejską.

W Luboradowie działki nr 82-84 zostaną zagospodarowane na potrzeby boiska sportowego, placu zabaw i siłowni zewnętrznej. Sołectwo Łązy chce realizować drugi etap budowy parku integracji w Łazach Małych, a dla remizy OSP zakupić pierwsze wyposażenie. Priorytetem Pierstnicy będzie kontynuacja budowy drogi Pierstnica-Pierstnica Mała.

W Policach przewidziano kontynuację



gospodarowania miejsca spotkań dla mieszkańców poprzez zakup urządzeń siłowni zewnętrznej oraz elementów boiska do siatkówki. Stara Huta podłączy instalację elektryczną do boiska sportowego, a Suliradzice przeznaczą środki na modernizację świetlicy wiejskiej i inaugurację działalności klubu seniora.

Świebodów uzupełni oświetlenie uliczne dzięki zakupowi dwóch lamp hybridowych na teren działek nr 217/1 oraz 221. Wąbnice większość środków przeznaczą na budowę drewnianej wiaty przy placu zabaw, a Żeleźniki na zakup dwóch lamp hybridowych. Sołectwo Wierzchowice natomiast wybuduje parking przy świetlicy wiejskiej, zakupi do niej sprzęt nagłaśniający, doposaży jednostkę OSP, wymieni i zmodernizuje tablice informacyjne, będzie kontynu-

ować budowę Muzeum Kresowego, a także wesprze modernizację stadionu piłkarskiego w Krośnicach i zakup sprzętu sportowego dla pływaków z sekcji Black Aqua.

W wieloletniej prognozie finansowej ujęto kontynuację budowy oświetlenia drogowego na terenie gminy Krośnice. Na to zadanie przeznaczono w 2022 roku 125 tys. zł, z czego 88 tys. będzie pochodzić z funduszu sołectkiego poszczególnych miejscowości. Kontynuowane będą też remonty kapitalne i modernizacje dróg gminnych – z limitem 300 tys. zł w obecnym roku. Na kompleksową termomodernizację Szkoły Podstawowej w Kuźnicy Czeszyckiej przewidziano 1 600 000 na lata 2023-2026. Na ten rok nie planuje się wydatków związanych z tym zadaniem, lecz może się to zmienić, jeśli uda się pozyskać dotację z programów rządowych. Na termomodernizację Urzędu Gminy w Krośnicach przyjęto wydatki w kwocie 1 700 000 zł, z czego 200 tys. ujęto w tegorocznym budżecie. Na budowę systemu kanalizacji sanitarnej wraz z uporządkowaniem gospodarki wodami opadowymi dla nieruchomości zlokalizowanych przy ul. Sanatoryjnej, Kwiatowej i Sportowej przewidziano 4 800 000 zł w latach 2022-2023. To zadanie będzie dofinansowane z rządowego programu Polski Ład.

Kontynuowana będzie budowa brakujących odcinków sieci wodociągowej za kwotę 300 tys. zł w 2022 oraz budowa brakujących odcinków sieci kanalizacyjnych za 1 mln zł, z czego 900 tys. zł to środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Po jednomyślnym przegłosowaniu uchwał wójt Andrzej Biały podziękował radnym za zrozumienie sprawy i wspólne działania na korzyść mieszkańców gminy. – Myslę że ta wieloletnia współpraca będzie przebiegać podobnie. A mam nadzieję, że to nie jest jeszcze koniec, bo – jak doskonale wiemy – już został ogłoszony nabór w ramach „Nowego Ładu” dla gmin, w których wcześniej były PGR-y. Może bezpośrednio nie dotknie to przyszłego roku, ale pewne rzeczy już się zadzieją. Bardzo dziękuję za przyjęcie tej uchwały. Generalnie tutaj wszyscy decydujemy, że mogą dalej być realizowane zadania związane z faktycznymi potrzebami mieszkańców naszej gminy – oznajmił wójt Krośnic.

(MS)

WYPADEK

Osobówka uderzyła w drzewo

6 stycznia na drodze krajowej nr 15, na odcinku pomiędzy Cieszkowem a Guzowicami, doszło do wypadku. Samochód osobowy zjechał z jezdni i uderzył w drzewo. Poszkodowany kierowca został przewieziony do szpitala.

Na miejsce zdarzenia wysłano strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Miliczu i z OSP Cieszków. Ratownicy wydobyli kierowcę z uszkodzonego pojazdu, wykorzystując do tego narzędzia hydrauliczne. Następnie udzielono mu pierwszej pomocy, po czym przekazano Zespołowi Ratownictwa Medycznego. Ruch na drodze odbywał się wahadłowo.

Według wstępnych ustaleń policji jadący od strony Milicza samochód osobowy marki Honda, którym kierował 30-letni mieszkaniec powiatu jarcieńskiego, na prostym odcinku drogi



FOT. KPP Milicz

z nieustalonych przyczyn zjechał na lewe pobocze, gdzie uderzył w drzewo.

– Poszkodowanego kierowcę niezwłocznie przewieziono karetką do szpitala w Krotoszynie, następnie – z uwagi na doznane obrażenia ciała – przetransportowano go do placówki medycznej w Kaliszu. Nikt inny nie ucierpiał w tym

zdarzeniu. Policjanci zabezpieczyli na parkingu strzeżonym rozbity pojazd. W szpitalu od mężczyzny pobrano krew do badań laboratoryjnych na zawartość alkoholu. Trwa postępowanie mające na celu wyjaśnienie przyczyn i okoliczności tego wypadku – mówi podinspektor Sławomir Waleński z KPP w Miliczu. (FENIX)

Z POLICJI

Odpowie za posiadanie narkotyków

Kara do trzech lata pozbawienia wolności grozi 23-latkowi za posiadanie porcji amfetaminy i marihuany. Mężczyzna wpadł podczas kontroli drogowej w miejscowości Sławoszowice (gmina Milicz).

W nocy z 1 na 2 stycznia policjanci na ulicy Łąkowej w Sławoszowicach zatrzymali do kontroli drogowej samochód osobowy marki BMW. Pojazdem podróżowało trzech mężczyzn. W trakcie legitymowania jeden z pasażerów zaczął nerwowo się zachowywać, co – zdaniem funkcjonariuszy – wskazywało, że może mieć coś do ukrycia. W trakcie dalszych czynności szybko okazało się, iż mężczyzna miał przy sobie woreczek z zawartością marihuany oraz aluminiową folię z białym proszkiem, którym okazała się amfetamina.

– 23-latek został zatrzymany i przewieziony na milicką komendę policji, gdzie wykonano z jego udziałem dalsze czynno-



FOT. KPP Milicz

ści procesowe. Pozostali dwaj mężczyźni nie mieli przy sobie żadnych niedozwolonych substancji i po wylegitymowaniu zostali zwolnieni. Zabezpieczone narkotyki trafiły do policyjnego depozytu, a zatrzymany noc spędził w celi policyjnego aresztu. Po przedstawieniu mu zarzutu popełnienia przestępstwa i po przesłuchaniu w charakterze podejrzanego zwolnio-

no go. Jako że posiadanie nawet najmniejszej ilości narkotyków jest zabronione, podejrzanemu zgodnie z przepisami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii grozi teraz kara nawet do trzech lat pozbawienia wolności. Postępowanie jest w toku – informuje podinspektor Sławomir Waleński z KPP w Miliczu. (FENIX)

NA DRODZE

Nie zatrzymał się do kontroli

W poniedziałek, 3 stycznia, w miejscowości Bukowice (gmina Milicz) 28-letni mieszkaniec gminy Krośnice nie zatrzymał się do kontroli drogowej i próbował uciec. Został zatrzymany przez policjantów. Okazało się, że nie miał uprawnień do kierowania pojazdem i prawdopodobnie był pod wpływem amfetaminy. Grozi mu do pięciu lat więzienia i wysoka grzywna.

Na ulicy Złotowskiej w Bukowicach policja postanowiła zatrzymać do kontroli drogowej samochód osobowy marki Opel

Corsa, gdyż przekroczył dozwoloną w terenie zabudowanym prędkość o 26 km/h. 28-letni kierowca nie zatrzymał się jednak i podjął próbę ucieczki, mimo iż funkcjonariusze wydali kilka poleceń świetlnych i dźwiękowych.

Po przejechaniu kilkuset metrów uciekinier skręcił w boczną, polną drogę, gdzie jego pojazd ugrzązł w błocie. Mężczyzna próbował jeszcze wybiec z samochodu, ale został zatrzymany przez policjantów. Kierowca był trzeźwy, ale tester narkotykowy wykazał w jego organizmie obecność amfetaminy. Ponadto mundurowi ustalili,



FOT. KPP Milicz

że 28-latek ma sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi oraz cofnięte przez starostę powiatowego uprawnienia

NA DROGACH

Piraci drogowi dostaną po kieszeni

Od tego roku obowiązuje nowy taryfikator mandatów, który umożliwia surowsze karanie sprawców wykroczeń drogowych. Miliccy policjanci już 2 stycznia nałożyli pierwszy mandat w wysokości 1000 złotych mężczyźnie, który – kierując samochodem osobowym marki Ford – aż o 43 km/h przekroczył dozwoloną prędkość na odcinku pomiędzy Dziadkowem a Stawcem.

Zmiany dotyczą głównie tych wykroczeń, które od dłuższego czasu stanowią jedne z najczęstszych przyczyn wypadków drogowych, w tym tych tragicznych w skutkach. To przede wszystkim przekroczenia dopuszczalnej prędkości, naruszenia przepisów chroniących pieszych, wykroczenia związane z wykonywaniem manewru wyprzedzania czy nieprawidłowe zachowania na przejazdach kolejowych.

Wyższe kary czekają również osoby, które zdecydują się kierować pojazdem pod wpływem alkoholu bądź podobnie działającego środka. – Obecnie maksymalny mandat za wykroczenie wynosi 5 tysięcy złotych, dotychczas było to 500 złotych. W przypadku odmowy przyjęcia mandatu sąd będzie mógł wymierzyć grzywnę w wysokości nawet do 30 tysięcy złotych, a dotychczasowa granica wynosiła 5 tysięcy złotych. Nowe przepisy wprowadzają także mandaty dla recydywistów. Kierowca, który w ciągu dwóch lat popełni to samo wykroczenie, otrzyma dwukrotnie wyższą karę – informuje podinspektor Sławomir Waleński, oficer prasowy KPP w Miliczu.

Wzrosły także minimalne kary za niektóre wykroczenia. Mandat za przekroczenie prędkości do 30 km/h może wynieść do 400 zł. Od 31 do 40 km/h kierowca zapłaci co naj-

mniej 800 zł, w przedziale 41-50 km/h – 1000 zł, 51-60 km/h – 1500 zł, 61-70 km/h – 2000 zł, 71 km/h i więcej – 2500 zł. Kwoty te wzrosną dwukrotnie w przypadku recydywy. W takim przypadku np. za przekroczenie prędkości o 71 km/h i więcej kierowca zapłaci 5000 zł.

Według nowego taryfikatora mandat za korzystanie podczas jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki lub mikrofonu w rękę przez kierującego pojazdem wynosi 500 zł.

Wyższe kary pieniężne dotkną również sprawców wykroczeń skierowanych przeciwko bezpieczeństwu pieszych. Za nieustąpienie pierwszeństwa przechodniowi znajdującemu się na przejściu dla pieszych lub wchodzącemu na nie grozi mandat w wysokości 1500 zł. Taki sam otrzyma kierowca, który skreca w drogę poprzeczną i nie ustąpi pierwszeństwa pieszemu przechodzącemu na skrzyżowaniu przez jezdnię drogi, na którą ten wjeżdża.

Jeśli chodzi o kolizje drogowe, to za jej spowodowanie grozi kara minimum 1000 zł. Jeśli w następstwie dojdzie do uszczerbku na zdrowiu, to stawki zaczynają się od 1500 zł. Mandaty nie ominą także rowerzystów – za jazdę rowerem w stanie po spożyciu alkoholu grozi mandat w wysokości 1000 złotych, a w stanie nietrzeźwości aż 2500 złotych.

Ustawodawca dokonał też poważnych zmian w naliczaniu punktów karnych. Jak wynika z przepisów, będą one usuwane po dwóch latach od ich przyznania. Czas będzie liczony od momentu zapłacenia mandatu. Jeśli kierowca go nie zapłaci, punkty karne nie będą skasowane.

OPRAC. (FENIX)

– Mężczyzna został przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w Miliczu, gdzie wykonano dalsze czynności służbowe. Ponadto w szpitalu pobrano od niego krew do badań na zawartość niedozwolonych substancji odurzających. Od wyników uzależniony jest dalszy tok postępowania w tej sprawie. Jeśli potwierdzi się obecność amfetaminy we krwi 28-latka, to poniesie on konsekwencje prawne takie jak nietrzeźwi kierowcy. Po zakończeniu policyjnych czynności mężczyzna został zwolniony. Sprawa znajdzie swój finał w milickim sądzie – poinformował podinspektor Sławomir Waleński, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Miliczu. (FENIX)



Nadleśnictwo Milicz

Dokarmiamy ptaki!

Dokarmianie ptaków zimą jest bardzo ważne, ponieważ pomagamy im przetrwać ten mroźny i śnieżny okres roku. Ale trzeba pamiętać, że **DO-KARMIANIE** to tylko częściowa pomoc zwierzętom w trudnych warunkach środowiskowych. Nie mogą one bowiem „zapomnieć”, jak samodzielnie szukać pokarmu.

Dokarmiać należy w momencie, kiedy temperatura na zewnątrz jest poniżej 0°C i zaczyna padać lub zalega śnieg.

Dlaczego jest to tak ważne?

Zbyt wczesne dokarmianie może zakłócić naturalną migrację ptaków, które nie zimują w naszym kraju. Pozostając w Polsce, mają trudności w przetrwaniu zimy. Dokarmianie należy zakończyć wraz z nadejściem wiosny, kiedy temperatura jest już wysoka.

Jeżeli rozpoczniemy dokarmianie ptaków, to musimy robić to regularnie i pilnować ilości karmy w karmniku. Bardzo ważne jest, aby dbać o czystość i higienę w karmniku, ponieważ przylatują do niego różne ptaki, które mogą przynosić choroby i pasożyty.

Karmnik ustawiamy na otwartej przestrzeni, tak aby znajdujące się w nim ptaki miały dobrą widoczność i w odpowiednim momencie mogły wypatrzyć z niego zagrożenie. Wskazane jest, aby w pobliżu ustawić poidelko. W okresach silnych mrozów dostęp do wody jest ważny, ale trzeba regularnie sprawdzać, czy ona nie zamarzła.



Czym karmić ptaki?

Ptakom nie wolno podawać pieczywa, ponieważ zawiera ono sól i konserwanty, a nasi skrzydlaci bracia mają ograniczone możliwości wydalania soli. Podawanie chleba może powodować u nich m.in. kwasicę – magazynowanie dużej ilości kwasów w organizmie, zespół anielskiego skrzydła - zwyrodnienie stawów, które sprawia, że skrzydła coraz bardziej się wykrzywiają; uszkodzenia nerek, odwodnienie organizmu itp.

Można podawać gotowe mieszanki dla ptaków lub przygotować samodzielnie kulę z nieprzetworzonego (niesłonego) smalcu z ziarnami.

Sikorki chętnie przylecą do karmnika na pyszną słoninkę, ale tu też trzeba pamiętać, że może ona wisieć maksymalnie dwa tygodnie. Po tym czasie trzeba ją wyrzucić, bo jest zjełczała.

Wsypujemy również do karmnika suche nasiona, zboża, np. proso, owies, pszenicę, jęczmień, słonecznik, dynię, kukurydzę, rzepak, rzepik, płatki zbożowe z wyżej wymienionych zbóż, kaszę - jęczmienną, gryczaną. Im bardziej urozmaicone pożywienie, tym ciekawsze obserwacje.

Jak widać, posiadanie karmnika to ogromna odpowiedzialność, ale także ogromna satysfakcja z obserwacji ptaków.

Róża Kurzyńska-Bednarek

JAK MĄDRZE DOKARMIAĆ PTAKI?

Ptaki duże
z parków miejskich
np. łabędzie nieme, kaczki krzyżówki

Ptaki małe,
które przylatują do karmnika
np. sikory, kosy, dzięcioły, kowaliki, gile, dzwońce, raniuszki, mazurki, wróble, szczygły, grubodzioby

GDZIE DAJEMY JEŚĆ

Nie wrzucamy pokarmu do wody!

W miejscu spokojnym i czystym (na trawniku w parku, nad brzegiem rzeki).

GDZIE USTAWIAMY KARMNIK

Z daleka od zagrożenia (dróg, legowiska psa, kota, dużej liczby ludzi, okien budynków).

W miejscu dobrze widocznym, umożliwiającym swobodne wzbicie się do lotu. Dobrze, aby w pobliżu było drzewo czy krzew, gdzie ptaki mogą usiąść, zjeść i odpocząć.

Drobne ziarna zbóż
(słonecznik pastewny, proso, czarnuszka, płatki owsiane i ryżowe)

Słonina
(niesolona, nie może wisieć dłużej niż 2 tyg.)

CZYM DOKARMIAMY

Ziarna zbóż
(słonecznik pastewny, proso, kasza, kukurydza, płatki owsiane)

Gotowane warzywa
- pokrojone, **nie solone!**
(marchew, ziemniaki, buraki, kapusta)

Zastanów się
Warto posadzić w ogrodzie rodzime krzewy, które mogą być nie tylko ozdobą, ale także ptasią stołówką w zimie - np. bez koralowy, jarząb pospolity, dereń, dzika róża, bez czarna, kalina koralowa, głóg, tarnina

CZYM DOKARMIAMY

Pyzy dla ptaków
(gotowe mieszanki tłuszczowo-nasienne w formie kul lub dzwoneków w papierowym kubku)

Orzechy
(włoskie, ziemne niesolone, laskowe) oraz **suszone owoce** (niekandyzowane)

Pamiętaj!

- Dokarmianie zaczynaj dopiero, gdy będzie duża pokrywa śniegu
- Jeśli zacząłeś dokarmiać ptaki, rób to regularnie i pilnuj, żeby jedzenia nie zabrakło
- Nie używaj soli!
- Nie dokarmiaj chlebem
- Nie syp nadmiaru karmy
- Obok karmnika postaw poidelko ze świeżą wodą
- Dbaj o higienę karmnika i miejsca dokarmiania

DZWONEK

PYZA

KARMNIK TUBOWY NA ORZECHY

Opracowanie: Lasy Państwowe
Projekt graficzny: Polska Grupa Infograficzna

GMINA MILICZ

Rozdysponowano środki dla klubów i organizacji

Niedawno gmina Milicz rozstrzygnęła otwarte konkursy ofert na realizację zadań publicznych. Beneficjentów wyłoniono w pięciu kategoriach.

Na wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu przeznaczono 626 200 zł. 79 tys. zł otrzymał zapasniczy klub Bizon, m. in. na organizację i prowadzenie systematycznych treningów oraz udział w zawodach sportowych. WKS-owi Śląsk, związanemu z tą samą dyscypliną, przyznano 72 tys. zł, w tym 6 tys. na utrzymanie hali sportowej, a 9 tys. na organizację kolejnego Memoriału Zdzisława Rokity. Dla MUKS Ziemia Milicka przewidziano 67 tys. zł na treningi i udział w II lidze siatkówki.

UKS Dwójka Milicz pozyskał 40 tys. zł na popularyzację sportu wśród dzieci i młodzieży. Milicka Barycz otrzymała 54 tys. zł, a jej sułowskiej imiennicze z IV ligi przypadło 101 tys. zł, w tym 20 tys. zł na utrzymanie boiska. Akademia Sportu zyskała 20 tys. zł, Plon Gądkowice, szykujący się do awansu, 66 tys. zł, Sokół Kaszowo 23 tys. zł, a UKS Postolin 18 tys. zł.

25,5 tys. zł przeznaczono dla Szkółki Piłkarskiej, w tym po 1,5 tys. zł na realizację każdego z trzech cyklicznych turniejów. Związanemu z tenisem stołowym Lidero-



FOT. ARCHIWUM

wi przyznano 15 tys. zł, zaś po 10 tys. zł otrzymały Milicki Klub Koszykówki i szachowy Skoczek.

Na ochronę i promocję zdrowia przeznaczono 40 tys. zł. Największa kwota – 14 750 zł – powędrowała do Stowarzyszenia Chatka Puchatka na organizację terapii z wykorzystaniem polisensoryki. 10 tys. zł zyskał Klub Seniora Jubilat, 8 tys. S0towarzystwie Nasza Szkoła, a 6250 Milickie Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych.

W obszarze pomocy społecznej 20 tys. zł przekazano Chatce Puchatka na projekt „Jadłodajnia 2022”. Milicki oddział PCK otrzymał natomiast 199 993 zł, czyli pełną kwotę przeznaczoną na organizowanie i świadczenie usług opiekuńczych dla potrzebujących.

Ostatnie zadanie to działalność na rzecz dzieci i młodzieży, na co rozdysponowano 25 tys. zł. 4,5 tys. zł otrzymało Stowarzyszenie „Razem Razniej”, a po 4 tys. zł Bizon i stowarzyszenie OKM.

(MS)

OŚRODEK KULTURY MILICZ

SZACHI MAT

KLASY I-8 SP

ZAPISY ON-LINE
www.kultura-milicz.pl

WARSZTATY SZACHOWE

DLA KOGO: DZIECI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH, KLASY I-8

KIEDY: ŚRODY 15:00-16:00

MIEJSCE: OŚRODEK KULTURY W MILICZU, SALA KAMERALNA

LIMIT OSÓB: 15

OPLATA STAŁA: 20 ZŁ/M-C

PROWADZĄCY: ANDRZEJ JANAS

NADAJEMY KULTURĘ

WYPADEK

Potrącenie pieszej w Miliczu



FOT. KPP MILICZ

30 grudnia w godzinach wieczornych na ulicy Wojska Polskiego w Miliczu 39-letnia kobieta została potrącona przez samochód. Ranna trafiła do szpitala. Policjanci wyjaśniają okoliczności tego zdarzenia.

Według wstępnych ustaleń policji ulicą Wojska Polskiego od strony stacji kolejowej jechał samochodem osobowym marki Citroen Xsara 37-letni mieszkaniec jednej z podmilickich miejscowości. W tym samym czasie w pobliżu sklepu monopolowego z zaparkowanego na zatoczce pojazdu typu bus, w miejscu niedozwolonym, na jezdnię – wprost przed jadącego citroena – wtargnęła 39-letnia mieszkanka Mi-

licza. Niestety, kierowca nie zdążył wyhamować i doszło do potrącenia. Poszkodowaną przetransportowano karetką pogotowia do jednego z wrocławskich szpitali.

– Samochód biorący udział w zdarzeniu został zabezpieczony na parkingu strzeżonym. Ustalono, że kierowca był trzeźwy i miał uprawnienia wymagane do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Od rannej kobiety pobrano w szpitalu krew w celu zbadania jej stanu trzeźwości. Trwa postępowanie mające na celu wyjaśnienie okoliczności tego wypadku – oznajmia podinspektor Sławomir Waleński, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Miliczu.

(FENIX)

NA CZASIE

Osłona przed wysokimi rachunkami?

Władze gminy Milicz informują mieszkańców o propozycji rządowej „Tarczy antyinflacyjnej”, która ma być remedium na rosnące ceny energii, gazu i żywności.

Dodatek osłonowy ma stanowić kluczowy element rządowej „Tarczy antyinflacyjnej”, która ma zniwelować rosnące ceny energii, gazu i żywności. Zgodnie z obowiązującymi przepisami przysługuje on gospodarstwu domowemu, którego przeciętne miesięczne dochody nie przekraczają 2100 zł w gospodarstwie jednoosobowym albo 1500 zł na osobę w gospodarstwie wieloosobowym.

W skali roku jednoosobowe gospodarstwo domowe otrzyma 400/500 zł przy założeniu, że jej dochód nie przekroczy 2100 złotych. Gospodarstwo 2-3 osobowe może otrzymać 600/750 zł przy limicie 1500 zł. Przy 4-5 osobowym domostwie dopłata wyniesie 850/1062,50, jeśli nie przekroczy się kwoty 1500 zł na osobę. Największe gospodarstwa, liczone od 6 osób w górę, mogą dostać 1150/1437,50 zł z limitem dochodów 1500 zł.

Podwyższenie dofinansowania są uzależnione od źródła ogrzewania. Wyższe kwoty przysługują, gdy głównym źródłem jest kocioł na paliwo stałe, kominiek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, pie-



FOT. Zdjście pogłogowe

cokuchnia, kuchnia węglowa lub piec kafłowy na paliwo stałe, zasilane węglem lub paliwami węglowodnymi.

W przypadku dodatku osłonowego obowiązywać będzie zasada „złotówka za złotówkę”. Oznacza to, że będzie przyznawany nawet po przekroczeniu kryterium dochodowego, a kwota będzie pomniejszana o wysokość przekroczenia limitu. Minimalny wypłacany dodatek osłonowy wyniesie 20 zł.

Wnioski o jego przyznanie można składać dwoma metodami: elektroniczną – platforma EPUAP – lub tradycyjnie w siedzibie Ośrodka Pomocy Społecznej

w Miliczu. Świadczenia przyznane na kompletne wnioski złożone w styczniu będą wypłacone w dwóch równych ratach: do 31 marca i do 2 grudnia. Te osoby, które nie złożą wniosku do końca stycznia, nadal będą mogły ubiegać się o wsparcie. Wówczas muszą złożyć kompletny wniosek do 31 października 2022 r. Wtedy 100 procent dodatku ma być wypłacone najpóźniej do 2 grudnia 2022 r.

W przypadku pytań lub wątpliwości należy kontaktować się pod numerem tel. 883 770 120 w godzinach od 7.30 do 15.30.

OPRAC. (FENIX)

WYWIAD

Zapasy - sport, który łączy ludzi

Zuzanna Horbik należy do najwybitniejszych przedstawicielek młodego pokolenia zapaśniczek. Ostatnimi czasy została mistrzynią Polski w Kielcach, a ważne sukcesy odniosła też w Boguszwie-Gorcach, w tym również na płaszczyźnie międzynarodowej. O emocjach towarzyszących odniesionym triumfom oraz o pięknie tej dyscypliny sportu z zawodniczką milickiego Bizona, jej tatą i trenerem – Radosławem, a także trenerem Dawidem Jędrzejkiem rozmawiał Maciej Sierszulski.

Jak zrodził się pomysł na przygodę z zapasami?

Zuzanna Horbik – Tak naprawdę wszystko zaczęło się dzięki mojemu tacie. Kiedy byłam mała, a on jeszcze trenował, to często bawiłam się na macie, skakałam, robiłam przewroty. Z czasem zaczęłam trenować i po prostu to pokochałam.

I udaje się osiągać spore sukcesy. Jakie to uczucie zostać mistrzynią Polski?

ZH – Na pewno bardzo się cieszę z tego tytułu. Po półfinałowej walce, wiedząc, że dostałam się do finału, długo nie mogłam w to uwierzyć. Nie docierało to do mnie przez kilka minut i byłam w dużym szoku. Na te mistrzostwa jechałam z nadzieją na zdobycie brązowego medalu i to cudem. Kiedy udało się wywalczyć tytuł mistrzowski, długo nie dowierzałam, ale strasznie się cieszyłam i to było fajne.

Ten duży sukces został poparty zwycięstwami w Boguszwie-Gorcach. Najpierw w lidze kobiet, a później w międzynarodowych zmaganiach, z bardzo wymownym zdjęciem po finałowym triumfie nad Niemką. Czy odczuwasz różnicę w konfrontacjach na poziomie krajowym i międzynarodowym?

ZH – Różnica na pewno jakaś jest. Wychodząc do takiej walki, mam myśli, że to będzie trudna przeprawa, bo to zmagania z obcokrajowcem. Natomiast zawsze staram się utrzymywać nastawienie bojowe i dawać z siebie wszystko.

Odwołując się do tej samej imprezy oraz spotkania z Árpádem i Sofią Ritterami, czy można rzec, że wspomnienia wróciły, a i w Polsce, i na Węgrzech w tych przypadkach jabłko padło naprawdę niedaleko od jabłoni i sukcesy ojców przekuwają się na sukcesy potomstwa?

Radosław Horbik – Dla mnie to jest coś niesamowitego. Zarazem jed-



ną córkę zapasami, następnie druga poszła w moje ślady. Z córką faceta, z którym ja rywalizowałam, teraz sparuje moja latorośl. Razem trenują, biegają, kumplują się. To jest coś cudownego, że teraz ona poznaje to, na czym ja wyrosłam, co mnie ukształtowało. Dlatego tak kocham tę dyscyplinę sportu. Moje córki nie muszą być najlepsze, natomiast strasznie zależy mi, żeby poczuły to, co ja i zobaczyły, jak zapasy mnie ukształtowały, dlaczego jestem takim człowiekiem, a nie innym.

Czyli tak, jak choćby rodzice wyznaczają drogę prawnika czy lekarza dla swoich dzieci, tak Pan wyznaczył drogę zapaśniczą?

RH – Myślę, że nie robiłem tego celowo. Po prostu zapasy u nas są w domu. Najpierw starsza – Karolina – zaangażowała się w tę dyscyplinę, potem zaczęliśmy jeździć na treningi z Zuzią. Trener Jędrzejek się zaangażował, przyjeżdżał po nią, zabierał na trening do Krośnic i odwoził. Zatem to nie tylko ja, trener też miał duży wpływ na fakt, że weszła do tej dyscypliny. Bardzo mnie to cieszy.

Od trenerów sportów indywidualnych miałem okazję usłyszeć, że zawodnicy z najwyższej półki są w pewnym sensie wygodni do trenowania, bo nie trzeba ich dodatkowo motywować. A jakie jest zdanie milickiego trenera na ten temat?

Dawid Jędrzejek – Trudno mi

określić pracę z zawodnikami na najwyższym poziomie, bo moi wychowankowie nie doszli wiekowo do poziomu seniorów. Myślę natomiast, że zarówno trener kadry narodowej ma bardzo trudną pracę, jak i trenerzy u podstaw, czyli ci na samym dole, zbierający narybek, żeby poprzez pryzmat czasu ilość przekuć na jakość. Są aspekty mówiące, że ciężka jest praca z dorosłymi, ukierunkowanymi na sukces zawodnikami, ale wiele ciężkich czynników wpływa też na trenerów u podstaw.

Jakie są Pana odczucia odnośnie sukcesów, zwłaszcza w ostatnim czasie, gdy jest Pan przy macie i pomaga jej osiągać?

DJ – To są przede wszystkim niesamowite emocje, zarówno dla Zuzi,



jak i dla mnie. Na mistrzostwach Polski walczyliśmy razem, Zuzia na macie, a ja w narożniku. Myślę, że to ja bardziej się stresowałem. Nie chciałem zawieść trenera Radka, który wówczas nie mógł być z nami w Kielcach, bo uczestniczył w mistrzostwach świata wojskowych w Teheranie. Chciałem po prostu nie dać plamy, zrobiliśmy wszystko, co mogliśmy, i się udało, odnieśliśmy wielki sukces. Zuzia, przez swoją skromność, mówi, że jechała po brąz, ja w to nie wierze, to był wyjazd po złoto. Oczywiście nikt tego na głos nie mówił, bo nie wiemy medali na szyi przed zawodami. Natomiast wszyscy spodziewaliśmy się, że to będą trudne walki. Poprzeczkę w najliczniej obsadzonej wadze zawieszono naprawdę wysoko, o czym świadczy fakt, iż zeszłoroczna mistrzyni zajęła teraz ósme miejsce w tej kategorii. Patrząc na zapisy na kartach, może się wydawać, że nie było ciężko, bo wszystkie walki Zuzia wygrała przewagą techniczną dziesięciu punktów lub przez rzut na plecy, ale wcale nie było tak łatwo.

Porównując ostatnie sukcesy z poprzednim rokiem, łatwo dostrzec spory progres. Czy zakłada Pan, że to się utrzyma i na każdej imprezie celem będzie już tylko złoto?

DJ – Każdy trener tego by sobie życzył, ale przede wszystkim jest to proces, na który wpływa wiele czynników. Szczególną rolę odgrywa tu szkoła. Zuzia jest w ósmej klasie, za chwilę rozpocznie naukę w szkole średniej. Taka zmiana również wpływa na zawodnika, ale jesteśmy dobrej myśli. Spokojnie będziemy przygotowywać się do kolejnych startów, a co życie przyniesie – zobaczymy.

A propos szkoły – jak udaje się łączyć obowiązki ucznia i sportowca?

ZH – Czasami zdarza mi się opu-

ścić trening, przez naukę na kartkówki lub sprawdziany, ale jest to dość rzadkie. Ostatnio musiałam opuścić parę treningów, bo przez obozy i zawody miałam sporo do nadrobienia przed przejściem na naukę zdalną.

A co według Panów stanowi najważniejszy czynnik w osiągnięciu sukcesów w sporcie?

RH – Przede wszystkim systematyka i zaangażowanie. Niektórzy ludzie byli bardzo zdolni, lecz nie mieli właśnie systematyki. Z Zuzą pracujemy nad tym, żeby nie tylko przyszła na trening, ale też dała z siebie sto procent. Trzeba się w to zaangażować, wiedzieć, po co się przychodzi i myśleć o tym, co się robi.

DJ – Ja, jako trener u podstaw, dołabym jeszcze współpracę rodziców z trenerem i klubem. To niezwykle ważne u młodych sportowców. Młody człowiek ma bardzo wiele pokus, np. komputer czy spotkania z rówieśnikami. A niestety życie sportowca to wiele wyrzeczeń, bo jest obóz, bo są zawody. To często powoduje myśli o odpoczynku, o rezygnacji. Wtedy bardzo ważną rolę odgrywają rodzice, by porozmawiać z trenerem, by zmotywować i wesprzeć w trudnym momencie. Rodzinę Horbików można postawić za wzór w kwestii tego, jak wspierać dziecko na sportowej drodze.

No właśnie, czy przez wymaganą systematykę i samozaparcie nie brakuje spotkań z rówieśnikami?

ZH – Czasami brakuje. Gdybym natomiast miała wybierać między zapasami a spotkaniami z przyjaciółmi, wybrałabym zapasy. W pewnym sensie to jest moja miłość. Uwielbiam rywalizację, walkę na macie.

DJ – Zuzia jest na takim poziomie, że już ma przyjaciół na zawodach, na obozach. I to też dużo ułatwia.

RH – Zuzia wielu przyjaciół poznała na macie, a ze mną było tak samo. Znamy się do dzisiaj, wyjeżdżamy na wspólne wakacje. To społeczeństwo zapaśnicze jest wąskim gronem ludzi. Piękne są właśnie te spotkania po 15 czy 20 latach.

DJ – Dużo łatwiej nawiązać relację z drugą osobą, która ma tę samą pasję, kocha to, co my. Jedziemy razem na obóz, równie mocno przeżywamy sukcesy i porażki, a także równie ciężko pracujemy. Najpiękniejsza strona zapasów to fakt, że są sportem łączącym ludzi. Dzięki tej dyscyplinie tworzą się przyjaźnie międzymiastowe i międzynarodowe.

SIATKÓWKA

Miliczanki w czołowej ósemce!



Zawodniczki milickiej Dwójki rozegrały w tym tygodniu cztery mecze w ramach dolnośląskiej ligi młodziczek. W piątek dzielnie walczyły o awans, lecz reprezentantki UKS-u Gminy Miękinia okazały się za mocne. Na szczęście z niedzielnych zmagani we Wrocławiu nasze siatkarki powróciły z tarczą, meldując się w najlepszej ósemce województwa dolnośląskiego.

7 stycznia rywalizacja toczyła się w Miliczu. Miejscowe pewnie rozprawiły się z wrocławskim Volleyem, zwyciężając najpierw do 17, a następnie do 18. W kolejnym pojedynku przyjezdne ekipy zmierzyły się ze sobą. Po tie-breaku wygrała ekipa z Miękinia.

Na deser pozostał najważniejszy mecz pomiędzy zwyciężczyniami dwóch poprzednich konfrontacji. Nasze siatkarki faworyzował fakt wcześniejszej wygranej na wyjeździe. Zmotywowane miękinianki nie zamierzały jednak łatwo odpuszczać i wygrały pierwszą partię do 16. Niezwy-

kle zacięty drugi set należał do gospodyń, który pokonały rywalki 25: 23. W tie-breaku wojnę nerwów lepiej zniosły przyjezdne i to one triumfowały w rywalizacji w Miliczu.

W niedzielę siatkarki Dwójki zagrały zatem o wszystko. Ich pierwszymi przeciwniczkami były młodziczki MKS MOS Wrocław, które wygrały cztery poprzednie starcia bez straty seta. W otwierającej partii miliczanki uległy miejscowym 14: 25. To jednak ich nie przestraszyło i dzięki odważnej i skutecznej grze zdołały wygrać drugą odsłonę 25: 16. Zacięty tie-break zakończył się zwycięstwem wrocławianek.

Mimo porażki miliczanki zdobyły niezwykle cenny punkt. To sprawiło, że rewanżowe starcie z Volleyem trzeba było wygrać, ale bez presji zamknięcia meczu w dwóch partiach. Nasze siatkarki zagrały jednak na tyle pewnie, że nie musiały walczyć w tie-breaku. Zwyciężyły najpierw do 15, a później do 19. Dzięki temu reprezentantki Dwójki znalazły się w najlepszej ósemce Dolnego Śląska i zagrają w półfinałach.

(MS)

SIATKÓWKA

WKS Wieluń bezlitosny dla miliczian

Siatkarze MUKS Ziemia Milicka w sobotę zmierzyli się w Wieluniu z tamtejszym WKS-em. Podobnie jak w poprzednim pojedynku nasi siatkarze pokazali wolę walki, ale końcowy rezultat był niekorzystny. Nowy lider tabeli ponownie wygrał bowiem w trzech setach.

Goście zaczęli naprawdę niezle, zmuszając faworyta do gonienia wyniku. Szybko wypracowana przewaga stopniała jednak równie prędko. W końcówce lepiej spisali się miejscowi, zwyciężając do 22.

Druga partia rysowała się już z przewagą gospodarzy. Pogoni miliczian nie ułatwiało sporo zepsutych zagrywek. Naszym siatkarzom udało się jeszcze zniwelować prowadzenie rywali do zaledwie dwóch oczek, ale finalny fragment przebiegł pod dyktando wielunian, którzy skończyli seta wynikiem 25: 21.



FOT. ARCHIWUM

Miliczanie robili wiele, aby trzecia odsłona meczu nie okazała się ostatnią. Z początku wyszli nawet na skromne prowadzenie, a następnie, mimo niekorzystnego bilansu, mieli miejscowych w zasięgu. Nawet późniejsza ucieczka gospodarzy na sześć oczek nie przestraszyła gości. Reprezentanci Milicza walczyli do samego końca, ale i tym razem dzielność nie wystarczyła, bo WKS zwyciężył do 23.

Wynik końcowy wydaje się nieco krzywdzący dla naszych siatkarzy, którzy swoją postawą zasłużyli na urwanie przynajmniej jednego seta. Przegrali jednak z ekipą, która, po potknięciu częstochowian, zajęła fotel lidera II ligi. Na MVP spotkania wybrano Tomasza Wencla, najlepiej zagrywającego i atakującego aktora sobotniego widowiska.

(MS)

HALOWA PIŁKA NOŻNA

Lider nie zwalnia tempa



FOT. ARCHIWUM

W siódmej kolejce rozgrywek Krośnickiej Halowej Ligi Piłki Nożnej tylko w jednym spotkaniu toczyła się wyrównana walka. Pozostałe mecze przebiegały pod dyktando jednej z ekip. Lider umocnił się na prowadzeniu. Z kolei na czele klasyfikacji strzelców doszło do zmiany.

Same Asy Team do przerwy prowadził 3: 2. Po zmianie stron lepiej prezentowali się zawodnicy EKS-u, ostatecznie zwyciężając 6: 5. Wygraną zapewniły dublety Jakuba Michalaka i Dawida Gryglika oraz trafienia Kamila Szewczyka i Juliana Piotrowskiego.

Zespół Igloo ograł Koronę Bogdaj 11: 2, pokazując, że po niezbyt dobrym

starciu rozgrywek będzie walczył o miejsca w czołówce. Pięć razy do bramki trafiał Szymon Sekula, a hat tricka zaliczył Bartosz Galewski.

Olimpique KPzB nie sprostał drużynie Qmpli, przegrywając 3: 7. Najskuteczniejszy w zwycięskim teamie był Damian Baziuk – autor trzech trafień.

Ekipa Middlesbrough ponownie zagrała na zero z tyłu. Golkiper Tiki Taki musiał natomiast wyciągać piłkę z siatki aż 21 razy! Tak piorunujące zwycięstwo obrońcom tytułu zapewniło przede wszystkim osiem goli Adriana Rajkiewicza i pięć Kacpra Głowienkowskiego.

W meczu na szczycie Golden Team ograł Dżemki Emu Matejko 9: 3. Bramkarz złotych, Filip Koczorowski, skutecznie powstrzymywał dotychczasowego lidera strzelców, pozwalając mu tylko na jedno trafienie Dawida Bąka. Z kolei po strzałach Piotra Możdrzecha piłka aż pięciokrotnie znajdowała drogę do siatki. Dzięki temu zwiększył on swój dorobek do 31 goli i objął prowadzenie w indywidualnej tabeli strzeleckiej.

(MS)

HALOWA PIŁKA NOŻNA

Najskuteczniejszy zawodnik nie postrzelał

W szóstej serii zmagani w ramach Krośnickiej Halowej Ligi Piłki Nożnej rozegrano cztery zamiast pięciu meczów. Lider wciąż może pochwalić się kompletem punktów, a do tego także najlepszym bilansem bramkowym.

Najniżej usadowiona Tiki Taka była bliska przełamania złej serii, do przerwy prowadząc 3: 2. Po zmianie stron lepsi byli jednak Qmple, finalnie zwyciężając 6: 4. Dublet Antoniego Okrutnika pojedynczymi trafieniami wsparli Mateusz Iwanicki, Daniel Chołodecki, Jacek

Radgowski i Krystian Bielak. Przodujący w tabeli Golden Team ograł Koronę Bogdaj aż 13: 3. Pięciokrotnie piłkę do siatki pakował Adrian Puchała, cztery razy uczynił to Piotr Możdrzech, hat tricka dorzucił Tomasz Serweta, a jeden gol był dziełem Tomasza Sitka.

Najbardziej zacięty bój stoczyły zespoły Igloo i Przyjaciół z Boiska. Obie ekipy strzeliły po sześć goli i podzieliły się punktami. Dla Igloo cztery trafienia zaliczył Bartosz Galewski, a po jednym Kamil Małecki i Przemysław Skowroński. Przyjaciele odpowiedzili hat trickiem Dawida Fajkow-

skiego oraz bramkami Przemysława Kędzi, Marcina Sobińskiego i Jakuba Wojciechowskiego. W ostatnim starciu Middlesbrough nie dało szans Same Asy Teamowi, wygrywając 5: 0. Okazałe zwycięstwo obrońcom tytułu dały dublety Kacpra Głowienkowskiego i Adriana Rajkiewicza oraz gol Piotr Romanowicza.

EKS oddał walkowerem mecz z Dżemkami Emu Matejko. Wprawdzie trzy punkty zyskane bez gry pozwoliły wskoczyć im na drugą pozycję w tabeli, ale aktualny lider klasyfikacji strzeleckiej – Dawid Bąk – nie mógł powiększyć swego dorobku.

(MS)

